

*Chcemy wprowadzić w obecnie obowiązującym prawie zmiany, które umożliwią prowadzenie części zadań edukacyjnych "na odległość", w formie e-learningu. Pragniemy, by było to uzupełnienie procesu dydaktycznego - deklaruje sekretarz stanu w MEN Krystyna Szumilas.*

*W obecnie obowiązującym prawie możliwość kształcenia na odległość, e-learningu, jest bardzo ograniczona. Dopuszczona jest jedynie w procesie kształcenia ustawicznego, czyli w szkołach dla dorosłych, placówkach kształcenia praktycznego oraz w ośrodkach dokształcania i doskonalenia zawodowego. I jest to pierwsze pole, w którym to kształcenie funkcjonuje, takie jakby poletko doświadczalne. Przepisy określają zadania organizatora takiego nauczania, zawartość materiałów dydaktycznych i dokumentację przebiegu kształcenia. Zaoczne szkoły dla dorosłych mogą także organizować dla słuchaczy konsultacje indywidualne w trybie kształcenia na odległość - wyjaśniła w czwartek w Sejmie Szumilas.*

*Przyznała równocześnie, że e-learning to obecnie jednak mały wycinek polskiego systemu edukacji i przepisy nie sankcjonują kształcenia na odległość w szkołach dla dzieci i młodzieży, chociaż takie kształcenie jest w wielu szkołach wprowadzane w ramach innowacji edukacyjnych. - Nowoczesne technologie pozwalają na stworzenie szerokiej oferty skierowanej do ucznia, uwzględniającej jego indywidualne potrzeby edukacyjne. Chcemy wprowadzić w obecnie obowiązującym prawie zmiany, które umożliwią prowadzenie części zadań edukacyjnych w formie e-learningu. Obecnie przygotowywana nowelizacja ustawy o systemie oświaty zawiera przepisy, które będą umożliwiały we wszystkich szkołach korzystanie z tej metody - powiedziała sekretarz stanu w MEN.*

Pełna treść artykułu w [Dzienniku Gazeta Prawna](#)